**Modlitwa św. Jana Pawła II o odnowę moralną narodu**

Bogurodzico Dziewico, Królowo i Matko naszego Narodu!  
Jednoczymy się przy Tobie w ufnej modlitwie i dziękujemy Ci za wszystko,  
co uczyniłaś dla naszej Ojczyzny, za to, że nas obroniłaś, że nie pozwoliłaś nam zginąć.  
Dziękujemy Ci, że obudziłaś nasze sumienie narodowe.  
Poznaliśmy, Matko, jak głębokie rany w naszym życiu osobistym, rodzinnym i społecznym  
pozostawiły nasze słabości, grzechy i nałogi. Jesteśmy świadomi że są one jedną  
z najistotniejszych przyczyn trudnej sytuacji, którą dziś przeżywamy.  
Zwierciadło Sprawiedliwości! Daj nam łaskę zrozumienia,  
że odnowę Narodu trzeba nam zacząć od własnego serca.  
Spraw, abyśmy nie poprzestali na oskarżaniu innych i wyliczaniu ich przewinień.  
Ucieczko grzesznych, ulecz nasze sumienia,  
daj nam poznać wszystkie nasze winy, wielkie i małe.  
Pomóż zerwać z grzechem i obojętnością.  
Uchroń nas od niewiary, która jest źródłem wszelkiego zła.  
Tym, którzy swe siły i zdolności poświęcają walce z Bogiem, udziel łaski nawrócenia.  
Daj opamiętanie nietrzeźwym, którzy tak poniżają w sobie godność człowieka  
i marnują wspólne dobro Narodu. Matkom i ojcom przypomnij odpowiedzialność za dar  
rodzicielstwa, aby nikt w naszej Ojczyźnie nie podnosił ręki na bezbronne życie,  
bo krew niewinnych woła z ziemi do Boga.  
Uratuj nas przed zepsuciem moralnym, które odbiera Narodowi siłę ducha  
i prowadzi do ruiny. Naucz nas poszanowania mienia społecznego,  
abyśmy nigdy nie przywłaszczali sobie i nie marnowali tego,  
co jest wspólnym dobrem wszystkich dzieci Ojczyzny.  
Obroń nas przed rozbiciem i niezgodą społeczną,  
aby żadne podziały nie osłabiły naszej wewnętrznej spoistości.  
Matko Miłosierdzia, pomóż szczególnie tym, którzy daleko odeszli od Boga,  
którzy przez grzech odwrócili się od Niego.  
Spraw, aby przez szczerą skruchę i spowiedź powrócili do Twojego Syna.  
Pomóż tym, którzy nie mają odwagi przystąpić do konfesjonału.  
Doprowadź do pojednania z Bogiem naszych braci,  
z najdalszych dróg, z najbardziej powikłanych sytuacji życiowych.  
Ratuj tych, którzy utracili nadzieję i nie mają siły dźwignąć się z grzechu  
Matko dobrej przemiany! Stajemy przed Tobą w całej prawdzie i błagamy Cię,  
uproś nam łaskę wewnętrznego odrodzenia.  
Wiemy, że jako dzieci Narodu możemy liczyć tylko na Chrystusa i na Ciebie.  
Nie pomoże nam nikt z zewnątrz. Musimy dźwignąć się sami.  
W sobie musimy znaleźć siłę do głębokiej, moralnej odnowy Narodu.  
Gdy będziemy mieli czyste serce i czyste ręce, nie zwycięży nas nikt,  
bo sam Bóg będzie naszą mocą.  
Maryjo, uratuj każdego człowieka w Polsce dla Chrystusa.  
A na okup za tę wielką łaskę przyjmij nas wszystkich,  
oddanych Tobie w macierzyńską niewolę miłości.  
Dajemy Ci całkowite prawo posługiwania się nami,  
aby uratowani byli wszyscy nasi bracia, aby odmieniło się oblicze polskiej ziemi,  
aby prawdziwie była ona królestwem Twoim i Twojego Syna. Amen.